

Zdobyte tu doświadczenie można też przenieść na grunt systemów. W tym zakresie Panasonic również nie jest już nowicjuszem, ale bieżący sezon może okazać się przełomowy, gdyż przynosi przewagę BD nad DVD. System SC-BT205 jest w tej chwili największym, najlepszym i najdroższym w ofercie, w której obok niego i podobnego, SC-BT200, znajduje się jeszcze SC-BTX70 przygotowany w formacie 2.1.

Najpierw trzeba trochę pomajsterkować, składając zwłaszcza transportowane w kilku fragmentach zespoły głośnikowe. Frontowe i efektowe wyglądają niemal identycznie, ale efektowe dzięki innej obudowie promieniują również tylną stroną membrany. Każdy mierzy nieco ponad metr, składa się z trzech części: okrągłej podstawy, słupka oraz właściwej kolumny (a wszystko należy skręcić śrubami). Można ją także powiesić na ścianie, rezygnując z dolnej sekcji. W tym celu producent przygotował wygodne otwory montażowe.

Głośniki mają membrany wykonane z drewna bambusowego (czyżby wpływ inżynierów odpowiedzialnych niegdyś za projekty Technicsa?). Każdy słupek ma tylko jeden taki głośnik, o średnicy membrany 6,5 cm, który w zakresie niskotonowym wspomaga bas-refleks; centralnym znalazły się już dwa takie przetworniki. Podłączenie kolumn odbywa się za pomocą zaciśków sprężynkowych, co w takich konstrukcjach wcale nie razi. Przygotowano również rynienki do zamaskowania kabli.

Subwoofer przyrządzono według koncepcji Kelton, co oznacza obudowę pasmowoprzepustową; wewnątrz niewielkiej skrzynki znajduje się 16-cm przetwornik, zabudowany dodatkową odgradzą z promieniującą dopiero na zewnątrz membraną białą.

Uruchomienie systemu jest bardzo proste, wszystkie elementy (także subwoofer) są pasywne, komplet wzmacniaczy zgromadzono w jednostce centralnej.

Jednostka centralna ma niską i nowoczesną formę, można ją nazwać Blu-ray-amplitunerem. Czytnik przygotowany do pracy ze wszelkimi typami płyt BD, nie zapomniano o najnowszym profilu 2.0 (BD-Live) i popularnej w ostatnich miesiącach funkcji odtwarzania materiałów z serwisu YouTube. Jest oczywiście obsługa dysków DVD i CD, plików JPEG, MP3, DivX, i - co chyba najważniejsze - nagrań HD w formacie AVCHD (kamery). Nie sądzę jednak, abyśmy często mieli okazywać takie DVD wypalać i odtwarzać, gdyż Panasonic umieścił także port USB w szybkiej specyfikacji 2.0; znacznie wygodniej przenieść nagrania z komputera właśnie w taki sposób lub za pomocą slotu dla kart pamięci SD (najszybszy dostęp do zdjęć czy filmów, wystarczy przełożyć kartę z aparatu/kamery).

Nie tylko USB oraz SD świadczą o nowoczesności urządzenia, kontakt z cyfrowym światem zewnętrznym zapewnia także stacja dokująca dla iPodów (wraz z funkcjami sterowania i wy-

Panasonic bombarduje nas kolejnymi źródłami Blu-ray wymieniając je częściej niż raz do roku. Pomijając niezadowolone nabywców, których sprzęt „moralnie” starzeje się bardzo szybko, takie tempo pozwala firmie być wciąż na świeczniku.



Panasonic SC-BT205

świetlania informacji na ekranie), która jest tu zintegrowana z urządzeniem - ukryta w małej szufladce w centrum przedniej ścianki.

Menu Panasonica wygląda znakomicie, z wyraźną czcionką, w tym przypadku to niezwykle ważne z uwagi na obecność serwisów internetowych YouTube i Picasa - korzystanie z nich będzie prawdziwą przyjemnością. Wędrowanie po menu urządzenia jest szybkie i pewne. Start systemu trwa nieco dłużej niż w LG, podobnie jak wczytywanie płyty (w niektórych przypadkach nawet ok. minuty), ale nie jest to uciążliwe.

W maleńkiej obudowie nie byłoby miejsca na sześć wzmacniaczy analogowych, dlatego sięgnięto po amplifikację cyfrową; zainstalowa-

no dwa typy układów, kanały przednie i tylne obsługują końcówki o mocy 65 W, centralny oraz subwoofer - dwa mocniejsze, 105-watowe moduły. Sekcja dekodery jest absolutnie kompletna z Dolby TrueHD i DTS HD. Panasonic jest bogato wyposażony w wyjścia video, do pełni szczęścia brakuje tylko wejść HDMI. Trzeba poradzić sobie, transmitując dźwięk (np. z tunera SAT) konektorami optycznymi (a tuner podłączyć bezpośrednio do telewizora). Jako jedyny w teście, system Panasonica szczyci się układem automatycznej kalibracji (dołączono mikrofon), co w przypadku takiego produktu wydaje się dodatkiem bardzo ważnym. Pilot jest niepozorny ale funkcjonalny.



Jedynie Panasonic przygotował system autokalibracji – z mikrofonem w komplecie.



Tajemnicza skrzynka na tylnym panelu to specjalne gniazdo dla modułu bezprzewodowej transmisji sygnału do głośników tylnych. Cały zestaw (odbiornik/nadajnik) można dokupić.



Moduł gniazd głośnikowych złożono z sekcji kodowanych kolorami – trudno pomylić się przy podłączaniu całego systemu.



Stacja dokująca została wkomponowana w przedni panel, po zamknięciu szufladki powierzchnia frontu nie zdradza jej obecności.

Choć nie ma tu wejść HDMI, to dźwięk, np. z telewizora czy tunera satelitarnego, można podłączyć optycznymi gniazdami cyfrowymi.

BRZMIENIE

System ten nie został przecież stworzony tylko do słuchania muzyki - to oczywiście jeszcze przed uruchomieniem SC-BT205, więc nasze wymagania nie mogą być w tym względzie zbyt wygórowane. Brzmienie jest przestrzenne, lotne, lekkie, ale dość wyraźnie odchudzone w zakresie niższej średnicy, w związku z czym głosy nie mają pełnego nasycenia i przynajmniej czasami potrzebnej powagi. Całościową równowagę do pewnego stopnia można przywrócić, wzmacniając bas, tyle że ten, szarżując w swoich rewirach, i tak nie wyrówna średnicy. Prawdę mówiąc, lepiej wrzucić od razu jakiś film, ewentualnie posłuchać czegoś zupełnie niezobowiązującego, np. dokując iPoda.

W sytuacjach wielokanałowych Panasonic spisuje się wyraźnie lepiej, może wreszcie pograć basem tak, jak lubi, co nawet przy nadmiarze energii w tym zakresie nie zostanie odebrane negatywnie, bo Panasonic działa tu zarówno efektywnie, jak i dostatecznie poprawnie – bez dudnień, buceń i zmureń. Ze środka sceny biegną dobrze zogniskowane, nasycone, wyraźne dialogi. System buduje wiarygodną przestrzeń, płynnie otaczając słuchacza, o ile głośniki zostaną dobrze ustawione i wyregulowane (a jest tu przecież dostępne potężne narzędzie - system autokalibracji).

Tym niemniej chyba jeszcze lepsze są wrażenia wizualne. Jakość obrazu z systemu Panasonic jest ponadprzeciętna.

Radek Łabanowski

SC-BT205

Cena [zł] 4000
Dystrybutor PANASONIC POLSKA
www.panasonic.pl

Wykonanie

Stylowy BD-amplifier z cyfrowymi wzmacniaczami, dookoła smukłe kolumny i mniejszy, ale mocniejszy centralny.

Funkcjonalność

Szybki port USB, czytnik kart SD, zintegrowana stacja dokująca dla odtwarzaczy iPod, automatyczna kalibracja, praktyczny pilot, komplet dekodów HD, BD Live, obsługa serwisów internetowych YouTube, Picasa, odczyt plików AVCHD...

Brzmienie

W stereo jasno, lekko, bez wypełnienia dolnego środka, w kinie pomagają siła basu i swobodna przestrzeń.

Pilot jest niewielki, ale posłuszny, podobne sprawdzili się już w odtwarzaczach Blu-ray.



Wewnątrz niewielkiej skrzynki znajduje się 16-cm przetwornik, zabudowany dodatkową odgradą z promieniującą dopiero na zewnątrz membraną bierną.

Kasta Panasonic

Na początku roku, wraz z kilkoma nowymi modelami telewizorów plazmowych, Panasonic przedstawił nową koncepcję internetowej rozrywki pod nazwą Viera Cast. W innowacyjną funkcję wyposażony jest także testowany system i zbytnim uproszczeniem byłoby wskazywanie tylko na możliwość odtwarzania klipów z serwisu YouTube, bowiem Panasonic sięga znacznie dalej.

Po wybraniu pilotem specjalnej opcji, system przestawia się w całkowicie inny tryb, opuszczając menu towarzyszące odtwarzaniu płyt Blu-ray. Przygotowany dla Viera Cast interfejs ma umożliwić wygodne przeglądanie przeróżnych treści internetowych, których YouTube jest filarem, ale nie jedynym składnikiem. Ostateczna zawartość i możliwości Viera Cast zależą od regionu, ale nawet w jego obszarze nie są stałe - producent ciągle uzupełnia dostępne materiały, podpisując umowy z takimi gigantami, jak np. stacje telewizyjne EuroSport czy ARD. System jest elastyczny, aktywacja leży w zasadzie jedynie w gestii producenta. Wystarczy bowiem aktualizacja oprogramowania sterującego urządzeniem, by wprowadzić zupełnie nowe opcje. Viera Cast nie wymaga żadnej konfiguracji czy rejestracji, wszystko gotowe jest zaraz po uruchomieniu urządzenia. Oczywiście musimy zadbać o aktywne połączenie internetowe, ale to w dzisiejszych czasach sprowadza się w zasadzie do podłączenia jednej wtyczki.

